

Nr. akt Kp. 93/47

13
14

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 19 listopada 1947 r. w _____
 Sędzia Śledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą
 w _____ Sąd Grodzki w Trzy, Oddział _____
 w osobie Sędziego ct. Pytkewskiego
 z udziałem Protokółanta _____
 w obecności stron _____
 przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności kamej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia ~~odebrał od niego przysięgę na za-~~
~~sądzie art. _____ k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:~~

Imię i nazwisko Włodzisław Belica
 Wiek 63 lat
 Imiona rodziców Michał i Marianna z Wasilów
 Miejsce zamieszkania Poduliska, gminy Łosice
 Zajęcie rolnik
 Wyznanie rym. katol.
 Karalność nie karany
 Stosunek do stron ojciec zabitego Tadeusza Belicy

Ja mi Poduliska krasnowoli: zotniwio nic nicicy w murdu-
 rach zielonych okto 2-eh dni w sierpniu 1948r.: byli to niowcy
 i w wajątku Miodnojowic w zielonych murduroch.
 Cho przeddion 15 sierpnia roku nie pamietaim niowcy obstarili ramy
 porę obstarili wiei uowu i Sulishe i zabwali mystkich mrazowu i
 wieku kobiej i popęfili mystkich do Miodnojowic. Miez dy imymni
 bysca ja, syn Tadeusz i cicha Marianna. W dzien trzymeli nas
 na gowónu, a na noc zamkeli nas w piwnicy. Miodzi mrazymni
 byli ponumerowani, a stasi nie. Stasi przedzieli od przednie.

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

15. VIII - wyprowadzili nas z jaskini po południu. Po ustąpieniu słońca
do 2 godzin zwolniono nas w kierunku do domu. Gdy nas zwalniali
był przy tym Leśniczy Woźniak z Antoniszka, jego chłapajowie. Gdy
wróciliśmy do domu dowiedzieliśmy, że wśodych wabili w łonie Pano-
starkim. Inniego znalazli w łonie na miejscu słońca, gdzie wy-
dobytymi z domu zyna takiego Jacekusa, którego pochowali
na ementanu w Hojzowie. Dla niego wabiali tyż wśodych
i rozkładali wśodych nie wieści. Za dnem z tych miejsc nie
masz i dzisiaj nie możemy ich rozpoznać. Wszyscy sa-
kici pochowani wzięli od siebie na ementanu w Hojzowie.

O deryano - niepridimiany
p. o. Joziego Pyllana